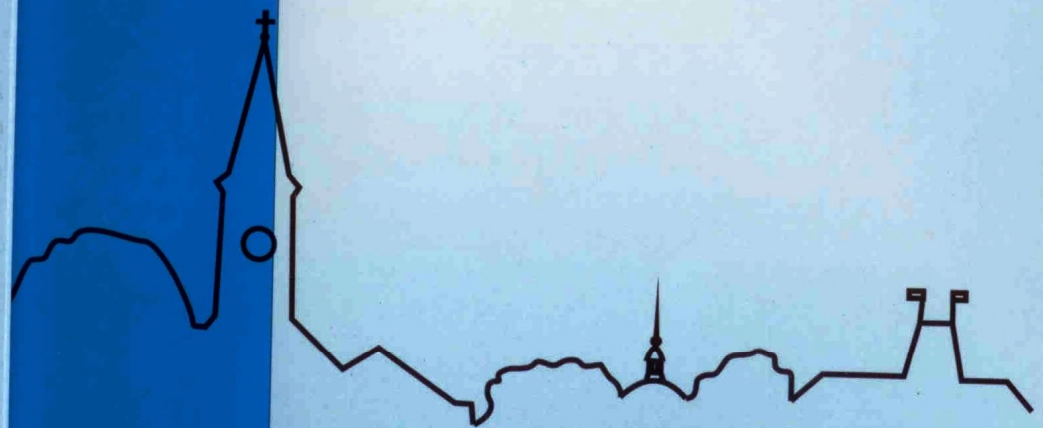


CIESZANOWSKIE
ZESZYTY
REGIONALNE

MBP Cieszanów
Cieszanowskie zeszyty re...



0000022897



Tomasz Róg

Zarys dziejów Nowego Siola 1939 – 1947

Nowe Siolo to wieś w gminie Cieszanów, w powiecie lubaczowskim, leżąca około 2 km na południowy wschód od Cieszanowa nad rzeką Brusienką.¹

Dawniej była to miejscowość o charakterze wieloetnicznym, zamieszkała przed wybuchem II wojny światowej przez Polaków, Ukraińców i Żydów. Wśród mieszkańców zdecydowanie dominowała ludność ukraińska. Według danych z 1934 r. Nowe Siolo wraz z należącymi do niego przysiółkami, tj. Zakacina, Wołą Nowosielską i Folwarkami Nowosielskimi, liczyło 2647 osób (648 Polaków, 1910 Ukraińców, 89 Żydów).²

Ludność polska brała udział w nabożeństwach w kościele pw. św. Wojciecha w Cieszanowie. Ukraińcy posiadali w Nowym

¹ Nowe Siolo wzmiankowane było już w 1435 r. jako nadanie księcia bełskiego Kazimierza II dla Mikołaja Mnicha z Grąbca w ziemi płockiej, marszałka dworu, późniejszego kanclerza i starosty lubaczowskiego. Faktycznie był on właścicielem Nowego Siola co najmniej od 1426 r. A. Janeczek, Osadnictwo pogranicza polsko – ruskiego. Województwo bełskie od schyłku XIV do początku XVII w., Wrocław 1991, s. 88, 335. Szerzej na temat historii i zabytków wsi patrz: T. Róg, Przewodnik po gminie Cieszanów i rejonie żółkiewskim, Cieszanów 2007, s. 125 – 138 [dalej jako: T. Róg, Przewodnik po gminie...].

² APP, Starostwo Powiatowe Lubaczowskie, nr sygn. 2, s. 25. Według kryteriów wyznaniowych dysproporcje te były jeszcze większe. W 1930 r. do Parafii Rzymskokatolickiej pw. św. Wojciecha w Cieszanowie należało 338 mieszkańców Nowego Siola. Schematismus Archidioecesis Leopoliensis Ritus Latini, Leopoli 1930, s. 116; M. Kozak, Pomiany, Hospody, duszi słuh Twojich, Peremyszl – Lwiv 2002, s. 28, podaje, że w 1939 r. we wsi żyło 2015 osób wyznania greckokatolickiego.

¹ Urząd Staro Cieszanowskiego w Wągrowcu, Liber starostwa Lubacz. 1918 – 1963 [p. – lat], s. 126, pow. 22 (1937/1941).

² A. Janeczek, Wzrost polskiej osady [w:] s. 126, Przewodnik po gminie... [w:] Przewodnik po gminie... 1991, s. 125.

Siole cerkiew parafialną pw. św. Proroka Eliasza. Obie społeczności żyły ze sobą, na ogół, w zgodzie i przyjaźni. Powszechne były małżeństwa mieszane.

W okresie dwudziestolecia międzywojennego wśród ludności ukraińskiej znacznie wzrosła świadomość narodowa. We wsi działał oddział Towarzystwa „Sokił” i czytelnia „Proswity”, przy której istniał chór i zespół. Również przy cerkwi funkcjonował chór, założony przez kierownika szkoły Iwana Tohana³. Z jego inicjatywy w 1934 r. wybudowano nowy, murowany gmach szkoły. W Nowym Siole istniała szkoła II stopnia (sześcioklasowa). Ponieważ była ona utrakwistyczna, więc nauczanie prowadzono równoległe w języku polskim i ukraińskim. Po Iwanie Tohanie kierownikiem szkoły był, od 1935 r. do września 1939 r., ppor. rez. Franciszek Wojciechowski⁴. Na terenie miejscowości istniała ukraińska spółdzielnia (kooperatywa) „Wygoda” i pożyczkowo – oszczędnościowa „Kasa Stefczyka”⁵.

Największymi właścicielami ziemskimi we wsi byli Gnoińscy, którzy posiadali znaczny areał ziemi, stawy rybne i gorzelnię. Siedziba posiadłości Gnoińskich mieściła się w XIX – wiecznym murowanym dworze. Po samobójczej śmierci dr. Adama Gnoińskiego, pieczę nad dobrami przejęła jego żona Elżbieta. Dzierżawcą majątku Gnoińskich w Nowym Siole został wówczas Paweł Szczekot⁶.

Z Nowego Sioła wywodziła się spora grupa ukraińskiej inteligencji⁷. Jednym z najbardziej aktywnych działaczy ukraińskich

³ W. Hrabec, *Z buwalszczyzny Nowoho Sela koło Czesanowa w Halyczyni 1826 – 1944*, Nju Jork – Sydney – Toronto 1967, s. 74 – 75.

⁴ Tenże, op. cit., s. 75, M. Argasiński, *Okupacja sowiecka w powiecie lubaczowskim w latach 1939 – 1941*, Lubaczów 2005, s. 202, 216.

⁵ *Księga adresowa Polski wraz z w. m. Gdańskiem dla handlu, przemysłu, rzemiosł i rolnictwa 1929*, Warszawa 1929, s. 745.

⁶ T. Róg, *Przewodnik po gminie...*, s. 126; *Spis abonentów sieci telefonicznych Dyrekcji Okręgu Poczty i Telegrafów we Lwowie i Polskiej Akcyjnej Spółki Telefonicznej w miastach: Borysławiu z okolicą, Drohobyczu i Lwowie na 1939 r.*, Warszawa 1939, s. 23.

⁷ Byli to m.in.: Wasyl Hrabec – właściciel ziemski, Mychajło Kotowycz – urzędnik państwowy w Ministerstwie Finansów, Wołodymyr Krupa – nauczyciel,

był Omelian Hrabec⁸, członek nielegalnej Ukraińskiej Organizacji Wojskowej (UWO), a następnie Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów (OUN). Podejrzany o udział w przygotowaniu zamachu na ministra Bronisława Pierackiego, został aresztowany i osadzony w obozie w Berezie Kartuskiej, gdzie przebywał od marca 1935 r. do stycznia 1936 r.⁹

Podczas II wojny światowej mieszkańcy Nowego Sioła do-

Oleksander Krupa – adwokat i notariusz, Sylwester Krupa – ksiądz greckokatolicki, Teodor Pryjma – sędzia. Szerzej na temat ukraińskiej inteligencji z Nowego Sioła patrz: *Ukraińska derżawna czołowicza himnazija u Peremyszli 1895 – 1995*, red. I. Hnatkewycz, Drohobycz 1995 [dalej jako: *Ukraińska derżawna...*].

⁸ Omelian Hrabec – ur. 31 lipca 1909 r. w Nowym Siole, s. Petra i Kateryny Łaszyn. Podczas nauki w ukraińskim gimnazjum w Przemyślu, został członkiem nielegalnej organizacji UWO. Należał także do ukraińskiej organizacji skautowej „Płast”. Po zdaniu matury w 1931 r. rozpoczął studia na Politechnice w Pradze, gdzie działał w strukturach OUN. Za nielegalną działalność polityczną trafił do obozu w Berezie Kartuskiej, gdzie przebywał w latach 1935 – 1936. Po wyjściu z obozu pracował w firmie tekstylnej „Połotno” we Lwowie, prowadząc nadal działalność polityczną. W marcu 1939 r. uczestniczył w zjeździe Sojuszu Ukraińskich Studentskich Orhanizacij u Polsce (SUSOP), po zakończeniu którego został aresztowany i osadzony w więzieniu Brygidki we Lwowie. We wrześniu 1939 r. powrócił na krótko do Nowego Sioła, skąd uciekł przed aresztowaniem do Cieszanowa. W miasteczku tym zorganizował delegaturę Ukraińskiego Komitetu Pomocy (UDK). Z chwilą wybuchu wojny niemiecko – sowieckiej 22 czerwca 1941 r. wszedł w skład tzw. grup pochodnych OUN, które miały utworzyć na terenach zajętych przez armię niemiecką sieć administracji, policję i oddziały wojskowe dla planowanego państwa ukraińskiego. Jesienią 1942 r. został członkiem UPA. W 1943 r. mianowano go dowódcą grupy UPA – „Piwdeń” („Południe”), której struktury obejmowały Kamieniec Podolski i obwód winnicki. 10 czerwca 1944 r. zginął w walce z wojskami NKWD na terenie obwodu winnickiego. *Ukraińska derżawna...*, s. 133; P. Mirczuk, *Narys istoriji Orhanizaciji Ukrajinskich Nacjonalistiw, Perszuj Tom 1920 – 1939*, Mjunchen – London – Nju Jork 1968, s. 56, 475, 567; J. Stech, *Propamjatna knyha ukrajinskich dijacziw Peremyszczyzny XIX – XX, czastyna persza*, Peremysz – Lwiw 2006, s. 97 – 99; W. Borodacz, *Pro połkownyka Omeljana Hrabcia, pseudo „Batko” – komandyra UPA – Piwdeń*, w: *Wisnyk Ljubacziszczyzny*, nr 6, Lwiw 2002, s. 87 – 90. Szerzej na temat działalności Omeliana Hrabcia patrz: *Komandyr Hrupy UPA „Piwdeń” połkownyk „Batko”*, red. J. Sudyn, Kołomyja 2001 [dalej jako: *Komandyr Hrupy UPA...*].

⁹ P. Mirczuk, op. cit., s. 432; J. Stech, op. cit., s. 97 – 99.

świadczyli dwóch okupacji – sowieckiej i niemieckiej. 7 września 1939 r. na wieś spadło kilka niemieckich bomb, które nie wyrządziły większych szkód¹⁰. 11 września 1939 r. na lotnisku polowym pod lasem „Babczyn” lądowały 4 polskie samoloty rozpoznawczo – bombowe PZL P – 23 „Karaś”, dowodzone przez por. Jerzego Sukiennika. Stanowiły one uzupełnienie 31. Eskadry Rozpoznawczej Armii „Karpaty”. Ponieważ por. Sukiennik na lotnisku pod Nowym Siołem nie zastał nikogo z macierzystej eskadry, skierował maszyny na lotnisko Lwów – Skniłów¹¹.

Ostatni epizod walk w okolicach Nowego Sioła w kampanii wrześniowej, miał miejsce 20 września. Wówczas to, w godzinach rannych, do masywu leśnego „Wielki Las”, dotarła – przedzierająca się w kierunku na Rawę Ruską – 6. Dywizja Piechoty gen. Bernarda Monda, wchodząca w skład Armii „Kraków”. Około południa przybyli do polskich oddziałów parlamentariusze niemieccy, wzywając je do kapitulacji. Jednostka znalazła się w pierścieniu niemieckiego okrążenia. Na zwołanej przez gen. Monda naradzie zdecydowana większość uczestniczących w niej oficerów opowiedziało się za złożeniem broni. Przemawiał za tym fakt, że brakowało amunicji, żywności i lekarstw, a lotnictwo niemieckie dostało rozkaz zbombardowania polskich oddziałów, gdyby nadal próbowały kontynuować walkę. Kapitulacja nastąpiła około godziny 15 pod Nowym Siołem. Ciężki sprzęt, w tym działa, został przez Polaków zniszczony. Dekompletowano także pozostałe uzbrojenie. Do niemieckiej niewoli dostało się około 3 tys. żołnierzy. Jednak niektórzy z nich zdobyli cywilne ubrania

¹⁰ Większość bomb spadła w pobliżu dworku należącego do geodety Hipolita Skibickiego i jego syna Waclawa. T. Róg, Okruchy wspomnień, cz. 2, w: Kresowiak Galicyjski, nr 12 / 2004, s. 11.

¹¹ J. Pawlak, Polskie eskadry w wojnie obronnej. Wrzesień 1939, Warszawa 1991, s. 278 – 279; A. Olejko, Działania bojowe 31. Eskadry Rozpoznawczej nad Słowacją podczas wojny obronnej 1939 r., w: Kresy Południowo – Wschodnie, r. 3 – 4 / 2005 – 2006, z. 1, s. 110. Prawdopodobnie już 7 września 1939 r. na lotnisku polowym pod Nowym Siołem lądowały samoloty z 31. Eskadry Rozpoznawczej Armii „Karpaty”. Podczas lądowania w jednym z samolotów rozpoznawczych typu RWD - 14 „Czapla” zostało uszkodzone podwozie. J. Pawlak, op. cit., s. 277 – 278.

od mieszkańców wsi i na własną rękę przedzierali się na inne tereny, by uniknąć niewoli. Żołnierze składali broń na dziedzińcu dworu Gnoińskich, gdzie spędzili noc. Oficerowie zostali zgromadzeni wewnątrz dworu. Na drugi dzień jeńcy, pod eskortą niemiecką, przez Cieszanów udali się do Przeworska¹².

Po krótkotrwałym pobycie Niemców we wsi, pod koniec września 1939 r. do Nowego Sioła wkroczyli Sowietci. Zgodnie z paktem Ribbentrop – Mołotow wytyczono granicę niemiecko – sowiecką. Nowe Sioło znalazło się po stronie sowieckiej, zaś pobliski Cieszanów po stronie niemieckiej. Po stronie sowieckiej znalazła się także część kolonii Czereśnie, usytuowanej blisko Nowego Sioła, a należącej administracyjnie do Cieszanowa. Początkowo granica nie była zbyt szczelna i mieszkańcy miejscowości chodzili przez łąki do Cieszanowa na zakupy, gdyż pod okupacją sowiecką brakowało podstawowych towarów. 20 stycznia 1940 r. w pobliżu Nowego Sioła, wzdłuż granicy, ukończono budowę dwóch rzędów zasieków z drutu kolczastego. Zamknięcie granicy sprawiło, że Po-

¹² 6. DP po przejściowym sukcesie, jakim było zajęcie 18 września 1939 r. Naroła, pod naporem wojsk niemieckich, musiała nazajutrz wycofać się z tej miejscowości. Próbowano przebijać się w kierunku na Rawę Ruską. W Werchracie siły polskie natrafiły na pododdziały niemieckie. Okazało się, że Rawa Ruska jest już zajęta przez silne jednostki nieprzyjaciela. Zdecydowano więc zawrócić do masywu leśnego „Wielki Las”, skąd, po pozbyciu się taborów, żołnierze polscy w mniejszych grupach mieli przedzierać się w kierunku granicy węgierskiej. Zamiar ten się nie powiódł z powodu okrążenia jednostki przez Niemców. W. Steblik, Armia „Kraków” 1939, Warszawa 1989, s. 575 – 581, 604 – 605; S. Kosiorowski, Walki wrześniowe w Lubaczowskim, w: Rocznik Ziemi Lubaczowskiej, nr 2, Lubaczów 1971, s. 36 – 38; P.P. Wieczorkiewicz, Kampania 1939 roku, Warszawa 2001, s. 104; J. Pabich, Niezapomniane karty. Z dziejów 6 Pułku Artylerii Lekkiej, Kraków 1982, s. 390 – 402; J. Kuropiejska, Wspomnienia oficera sztabu 1934 – 1939, Kraków 1984, s. 334 – 335; T. Sztumberk – Rychter, Artylerzysta piechurem, Warszawa 1967, s. 53 – 56; J. Ryt, Z. Kubrak, 16. pułk piechoty w kampanii wrześniowej 1939 roku, w: 16. Pułk Piechoty Ziemi Tarnowskiej. Historia – tradycja – pamięć, Tarnów 2007, s. 256 – 259. W Cieszanowie podczas przemarszu przez ul. Mickiewicza wziętych do niewoli polskich żołnierzy, udało się uciec m.in. mieszkającemu przez pewien czas w tym mieście podoficerowi Ludwikowi Sobotowskiemu. Pomógł mu w tym jego kolega Władysław Ciećkiewicz z Cieszanowa, który zdobył dla niego cywilne ubranie. E. Szajowski, Relacja, Lubaczów, dn. 28.04.2008 r.

lacy z Nowego Sioła chodzili na msze do kościoła w Lubaczowie. Miało to miejsce głównie podczas większych świąt kościelnych. Najczęściej jednak uczęszczali na nabożeństwa do miejscowej cerkwi. W dworze Gnoińskich, którego właścicielka Elżbieta Gnoińska uciekła wraz z rodziną do Rokietnicy koło Jarosławia, powstała strażnica wojsk pogranicznych NKWD (po rosyjsku zastawa). Dowódcą załogi był kpt. Michaił Baranow, który przybył z żoną i trójką dzieci. Funkcje oficera polityczno – wychowawczego (tzw. politruka) pełnił Michaił Czusow¹³.

Wzdłuż granicy powstały drewniane wieże obserwacyjne (po rosyjsku widety). Na 800 m od linii zasieków miał znajdować się obszar niezabudowany, stanowiący strefę nadgraniczną (tzw. pogranpołose). Dlatego budynki znajdujące się zbyt blisko granicy Sowietci nakazali rozebrać i przenieść w inne miejsce. Planowano przenieść w ten sposób w Nowym Siole 51 gospodarstw (258 mieszkańców)¹⁴. Ostatecznie przeniesiono ich znacznie mniej. 10 lutego 1940 r. na Sybir wywieziono rodziny Gryniewiczów, Rozmusów, Ważnych, Franusów (łącznie 26 osób), mieszkające w tej części kolonii Czereśnie, która znalazła się po stronie sowieckiej. Ponieważ posiadały one trochę ziemi, kupionej przed wojną po parcelacji folwarku Bolesława Dydyńskiego, uznano je za rodziny kułaków. Pod eskortą sowiecką wysiedleńcy trafili na stację kolejową w Lubaczowie, skąd po dwudniowym postoju, pociągiem przez Lwów, trafili do osady nad rzeką Irtysz¹⁵.

Życie codzienne było bardzo ciężkie. Brakowało żywności, odzieży, lekarstw. Późną jesienią 1939 r. przeprowadzono rejestrację poborowych do Armii Czerwonej. W jej szeregi przymusowo wcielono z Nowego Sioła m.in.: Dymitra Kuźmicza, Wasyla Hula i Wasyla Owerko, którzy zginęli podczas wojny¹⁶. Aby

¹³ W. Hrabeć, op. cit., s. 83 – 84; T. Róg, Okruchy wspomnień, cz. 2, w: Kresowiak Galicyjski, nr 12 / 2004, s. 11; tenże, Okruchy wspomnień, cz. 3, w: Kresowiak Galicyjski, nr 1 - 2 / 2005, s. 12.

¹⁴ M. Argasiński, op. cit., s. 14 – 17.

¹⁵ M. Argasiński, op. cit., s. 166; E. Dziadła, Słodkie Czereśnie, Cieszanów 2007, s. 27 – 30.

¹⁶ W. Sobocki, Pomordowani przez NKWD, Niemców i UPA (lista VIII), w:

łatwiej kontrolować życie mieszkańców i sprawnie przekazywać zarządzenia władz sowieckich, wieś podzielono na tzw. dziesiątki (po 10 gospodarstw każda). Odpowiedzialni za nie dziesiątnicy musieli informować Sowietów, z kim spotykają się ich sąsiedzi, o czym rozmawiają, czy chodzą na zebrania. Szczególne nasilenie propagandy sowieckiej miało miejsce przed ustalonymi na 22 października 1939 r. wyborami do Zgromadzenia Ludowego Zachodniej Ukrainy. Agitację przedwyborczą prowadził politruk Jarمولuk¹⁷.

Na początku 1940 r. powstał kolchoz. Jego siedzibą był dworek Skibińskiego. Ludzie zostali siłą zmuszeni, by do niego przystąpić. Opornych aresztowano. Za odmowę wstąpienia do kolchozu, kilkanaście dni w areszcie spędził Mikołaj Kulczycki, zwany Mazurem. Głową kolchozu został jeden z najbiedniejszych gospodarzy we wsi, Michał Wus. Do kolchozu Sowietci przysłali jeden traktor z traktorzystą oraz milicjanta – Ukrainca, mającego sprawować nad wszystkim nadzór. Ponieważ z braku środków czystości w Nowym Siole szerzyła się wszawica, ktoś na miejscowym sklepie napisał: „Towarisz Stalin dajcie nam myła, bo nasze woszy mają kryła.” („Towarzyszu Stalin dajcie nam mydła, bo nasze woszy mają skrzydła”). NKWD przeprowadziło dochodzenie. Przesłuchiwali głowę kolchozu, który nie chciał wydać sprawcy tego czynu. Dopiero po jego nieudanej próbie samobójstwa Sowietci dali mu spokój, ale był stale obserwowany¹⁸.

W styczniu 1940 r. rozpoczęła się nauka w miejscowej szkole, którą Sowietci przekształcili w szkołę niepełnośrednią, z ukraińskim językiem wykładowym. Nauczycielami byli: Wasyl Hrabeć, Iwan Borodacz i jego żona Zofia, Rozalia Magura, Dmytro Kulczycki oraz 4 nauczycielki przybyłe z terenu USRR¹⁹. Od 17

JKAK, nr 11, Jarosław 1994, s. 7.

¹⁷ W. Hrabeć, op. cit., s. 84 – 85; T. Róg, Okruchy wspomnień, cz. 3, w: Kresowiak Galicyjski, nr 1 – 2 / 2005, s. 11 – 12.

¹⁸ W. Hrabeć, op. cit., s. 86 – 87; T. Róg, Okruchy wspomnień, cz. 3, w: Kresowiak Galicyjski, nr 1 – 2 / 2005, s. 12.

¹⁹ M. Argasiński, op. cit., s. 216; W. Hrabeć, op. cit., s. 84 – 86. Wasyl Hrabeć zagrożony aresztowaniem przez NKWD, uciekł w 1940 r. przez granicę pod

stycznia 1940 r. Nowe Sioło weszło w skład utworzonego rejonu lubaczowskiego. Liczba mieszkańców wsi wynosiła wówczas 2365 osób (592 Polaków, 1721 Ukraińców, 52 Żydów)²⁰.

Mimo iż granica była kontrolowana przez patrole pograniczników, zdarzały się ucieczki na stronę niemiecką. Jesienią 1939 r. granicę przeszedł wraz z rodziną Omelian Hrabeć²¹. W 1940 r. uciekli ze wsi zagrożeni aresztowaniem przez NKWD nauczyciel Wasyl Hrabeć oraz Iwan Hrabeć²². Największa ucieczka miała miejsce w sierpniu 1940 r., kiedy to granicę nielegalnie przekroczyło kilka rodzin z Nowego Sioła²³. Przeprowadzaniem przez granicę trudnili się miejscowi Ukraińcy, którzy organizowali przerzuty kurierów Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów (OUN) na tereny okupowane przez Niemców. Jesienią 1939 r. w pobliżu Nowego Sioła pod okupację niemiecką przeszedł twórca ideologii nacjonalizmu ukraińskiego - Dmytro Doncow. Pomógł mu w tym osobiście Omelian Hrabeć²⁴. Za przynależność do OUN i przeprowadzanie ludzi przez granicę NKWD aresztowało w Nowym Siole Romana Romanczyka, Iwana Hordija oraz Hordijiwa²⁵. Z innych powodów Sowieci zatrzymali Wasyla Mryczko, Józefa Kulczyczego, Piotra Mycza i Ilję Jureczko. Wszyscy oni przepadli bez wieści²⁶.

okupację niemiecką.

²⁰ M. Argasiński, op. cit., s. 38, 53.

²¹ Komandyr Hrupy UPA..., s. 43, gdzie podano informacje, że Omelian Hrabeć organizował przejścia przez sowiecką granicę dla ukraińskich działaczy kultury, znajomych i rodziny. Po zawarciu małżeństwa w cerkwi w Nowym Siole, wraz z żoną Haliną uciekł do Cieszanowa, ponieważ groziło mu aresztowanie. Wkrótce dołączył do niego ojciec, dwóch braci i siostra.

²² W. Hrabeć, op. cit., s. 85 – 86.

²³ Tamże, s. 87.

²⁴ J. Stech, op. cit., s. 97 – 99; E. Siemaszko, Operacja „Wisła” w świetle „Naszego Słowa”, w: Akcja „Wisła”. Przyczyny, przebieg, konsekwencje, red. B. Bobusia, M. Dalecki, Z. Konieczny, Przemysł 2007, s. 282.

²⁵ W. Hrabeć, op. cit., s. 86, 88.

²⁶ Tamże, s. 86, gdzie autor podał informację, że Wasyla Mryczko aresztowano za to, że w jego stodole spał pijany sowiecki pogranicznik; W. Sobocki, Pomordowani przez NKWD, Niemców i UPA (lista VIII), w: JKAK, nr 11, Jarosław 1994, s. 7.

Latem 1940 r. okupant rozpoczął budowę pasa umocnień i schronów, który później nazwano „Linia Mołotowa”. Miała ona chronić ZSRR przed niemiecką agresją. Sowieci w okolicy Nowego Sioła zdołali wybudować 4 niewielkie żelbetonowe bunkry. Należały one do Raworuskiego Rejonu Umocnionego. Wraz z zasiekami, rowami przeciwczołgowymi i umocnieniami polowymi, stanowiły część składową pozycji wysuniętej (tzw. pasa przesłaniania). W wypadku napaści wroga, ich załogi miały na krótko powstrzymać atak, by umożliwić obsadzenie wojskiem głównego pasa obrony. Teren budowy schronów otoczony był wysokim, drewnianym płotem. Do kopania rowów przeciwczołgowych brano miejscową ludność²⁷.

22 czerwca 1941 r. Niemcy zaatakowali ZSRR. Zaskoczeni Sowieci tylko miejscami stawiali silniejszy opór. Wojska niemieckie szybko opanowały wieś. Dłużej broniła się załoga strażnicy w Nowym Siole. Przy próbie jej zdobycia Niemcy stracili kilkunastu ludzi. Rozpoczęli więc ostrzał artyleryjski, który był w znacznym stopniu niecelny. W jego wyniku zginęła mieszkanka wsi o nazwisku Lichacz, zaś ranny odłamkiem w ramię został Andrzej Barszcz²⁸. Atakujący uzyskali także wsparcie lotnictwa. Poległ

²⁷ Wzniesione przez Sowieców w okolicy Nowego Sioła 4 bunkry są tzw. kojcami fortecznymi do ognia bocznego. Dwa z nich wyposażone były w działka przeciwpancerne, pozostałe dwa w ckm. Bunkry te zachowały się do dnia dzisiejszego. T. Bereza, P. Chmielowiec, J. Grechuta, W cieniu „Linii Mołotowa”. Ochrona granicy ZSRR z III Rzeszą między Wiszną a Sołokiją w latach 1939 – 1941, Rzeszów 2002, s. 152; T. Bereza, P. Chmielowiec, Linia Mołotowa. Krótka historia i przewodnik po zapomnianych fortyfikacjach na Ziemi Przemyskiej i Roztoczu, Przemysł 2000, s. 76 – 77; T. Róg, Okruchy wspomnień, cz. 4, w: Kresowiak Galicyjski, nr 3 / 2005, s. 9.

²⁸ W. Hrabeć, op. cit., s. 88; T. Róg, Okruchy wspomnień, cz. 4, w: Kresowiak Galicyjski, nr 3 / 2005, s. 9. Andrzej Barszcz – ur. 10 października 1916 r. w Nowym Siole, s. Stanisława i Rozalii Łakomej. Po otrzymaniu rany w ramię podczas ostrzału artyleryjskiego 22 czerwca 1941 r., został przez Niemców odwieziony do szpitala w Biłgoraju, gdyż powiedział, że ranę otrzymał od Sowieców. Od 1944 r. pod pseudonimem Bujanowski należał do placówki AK w Cieszanowie, dowodzonej przez kpt. Kazimierza Maciejewicza ps. Dar. W okresie od jesieni 1944 r. do 1946 r. był funkcjonariuszem MO w Cieszanowie. 22.03.1947 r. ujawnił się w PUBP w Lubaczowie. IPN – Rz – 05 / 118, t.

dowódca strażnicy kpt. Baranow²⁹. Część załogi zdołała przebić się w kierunku Chotylubia. Podczas obrony placówki zginęło 11 sowieckich pograniczników³⁰. Jeden z Sowietów, osłaniający odwrót, według relacji zastrzelił kilkunastu Niemców, zanim został wzięty do niewoli³¹. Żonę kapitana Baranowa Niemcy schwytali i prawdopodobnie rozstrzelali. Dzieci trafiły do ochronki w Lubaczowie. Poległych Niemców pochowano niedaleko zakrętu drogi prowadzącej ze wsi do Cieszanowa. Wkrótce nastąpiła ekshumacja zwłok i przeniesienie ich na cmentarz wojskowy koło szpitala w Lubaczowie³². Agresja niemiecka na ZSRR ocaliła wielu mieszkańców miejscowości przed wywózką na Sybir. Lista osób do wywiezienia była już gotowa, a na stacji kolejowej w Lubaczowie czekał podstawiony w tym celu pociąg³³.

Rozpoczęła się kolejna okupacja. Mieszkańcy, którzy należeli do sowieckiej milicji lub współpracowali z sowiecką wła-

2, Charakterystyka Nr 97 organizacji o zabarwieniu AK – WiN pod d – ctwem Mariana Wardy ps. Polakowski, s. 5; M. Argasiński, AK – WiN Lubaczów, Lubaczów 2002, s. 40 [dalej jako: M. Argasiński, AK – WiN...].

²⁹ Istnieją dwie różne wersje, ukazujące okoliczności śmierci dowódcy strażnicy w Nowym Siole kpt. Baranowa. Wg T. Berezy, P. Chmielowca, J. Grechuty, op. cit., s. 79, kpt. Baranow zginął w pierwszych chwilach ataku niemieckiego na ZSRR. Wg relacji Władysława Sikonia z Nowego Sioła, którego matka Ewa Sikoń znała załogę strażnicy w Nowym Siole, sowiecki dowódca nie widząc szans na skuteczną obronę placówki, chciał ją poddać. Został jednak zastrzelony przez politruka Czusowa. T. Róg, Przewodnik po gminie..., s. 129. Dziś trudno jednoznacznie ocenić, która z wersji wydarzeń jest bardziej prawdopodobna.

³⁰ APRz, Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Rzeszowie 1950 – 1975, nr sygn. 16334, s. 88; T. Bereza, P. Chmielowiec, J. Grechuta, op. cit., s. 111. Zwłoki sowieckich żołnierzy, których pochowano na dziedzińcu dworu Gnoińskich, w ogrodzie dworskim oraz w dwóch mogiłach przy drodze, zostały ekshumowane 31 stycznia 1950 r. i przeniesione na cmentarz wojenny Żelichówka w Lubaczowie. APP, Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Lubaczowie 1950 – 1973, nr sygn. 2339, s. 211 – 217.

³¹ J. Szajowska, Bohater, w: Rocznik Ziemi Lubaczowskiej, t. 2, Lubaczów 1971, s. 107.

³² T. Róg, Okruchy wspomnień, cz. 4, w: Kresowiak Galicyjski, nr 3 / 2005, s. 9.

³³ W. Hrabec, op. cit., s. 88; M. Kopf, Tamten czas. Część IV. Lubaczów rok 1941, w: Rocznik Lubaczowski, t. 9 – 10, Lubaczów 2000, s. 267 – 268.

dzą, zostali aresztowani i rozstrzelani w pierwszej połowie sierpnia 1941 r. w lesie Niwki koło Lubaczowa. Wśród ofiar egzekucji byli: komendant sowieckiej milicji w Nowym Siole Dmytro Dmytryszyn, Wasyl Hnat, Mykoła Jałowiecki³⁴. Mordu w lesie Niwki dokonał oddział egzekucyjny, złożony z członków ukraińskiej policji pomocniczej: Mikołaja Kłosa z Lubaczowa, Michała Pylypa z Młodowa, Iwana Różyło z Lubaczowa, Iwana Czapłaka z Lubaczowa, Hula i Kłosińskiego z Nowego Sioła. Asystował im oddział żołnierzy słowackich, a także komendant powiatowy ukraińskiej policji Hrehory Paczecha oraz komendant posterunku ukraińskiej policji w Lubaczowie Wasyl Kulczycki z Nowego Sioła³⁵.

Niemcy nałożyli na ludność wysoki kontyngent żywnościowy. Wielu z nowosielczan zostało wywiezionych na przymusowe roboty do III Rzeszy. Jesienią 1941 r. w dworze Gnoińskich okupant utworzył Liegenschaft (zarząd majątku ziemskiego). Pracowali w nim mieszkańcy Nowego Sioła i okolicznych wsi. Prawdziwym postrachem miejscowej ludności był Niemiec Schram, który jako urzędnik odpowiedzialny za kontyngenty przyjeżdżał na inspekcje do Liegenschaftu. Chodził z nahają i znęcał się nad robotnikami. Przez pewien czas w Liegenschaftcie pracowało też kilkudziesięciu Żydów. Zostali oni wkrótce przetransportowani do obozu zagłady w Bełżcu. Niedługo przed wywózką dwóch z nich uciekło. Niemcy szukali ich przy pomocy psów - nie wiadomo z jakim skutkiem³⁶.

Elżbieta Gnoińska od września 1939 r. wraz z rodziną przebywała w Rokietnicy. Schronienie znalazła w dworze należącym do rodziny Uznańskich, z której to rodziny pochodziła żona jej syna Romana. Przeżyła krwawą pacyfikację Rokietnicy, przeprowadzoną przez Niemców 8 marca 1943 r. Po jej zakończeniu praw-

³⁴ W. Sobocki, Pomordowani przez NKWD, Niemców i UPA (lista VII), w: JKAK, nr 10, Jarosław 1993, s. 11; W. Hrabec, op. cit., s. 88, oprócz wyżej wymienionych osób, podaje nieprawdziwą informację, że Niemcy w 1941 r. aresztowali w Nowym Siole Pirożka, Kuleczyką i Pilipowskiego. W rzeczywistości osoby te zostały uprowadzone i zamordowane przez UPA w okresie późniejszym.

³⁵ APP, Starostwo Powiatowe w Lubaczowie, nr sygn. 71, s. 289.

³⁶ T. Róg, Okruchy wspomnień, cz. 5, w: Kresowiak Galicyjski, nr 4 / 2005, s. 7.

dopodobnie odmówiła podpisania volkslisty. Została aresztowana i wraz z córkami Niną oraz wdową po sędzi Topolnickim Ewą, wywieziona do obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu. Obozowego piekła nie przeżyła młodsza córka Nina³⁷.

W nocy z 10 na 11 lutego 1944 r. przez wieś przeszła część sowieckiego zgrupowania partyzanckiego ppłk. Petra Werszyhory. Z dworu w Nowym Siole zabrali cenniejsze przedmioty, z magazynów miejscowego Liegenschaftu zboże, a ze stajni konie i krowy. Ze szkoły w Nowym Siole wzięli jej dyrektora Mykołę Borodacza, który znając bardzo dobrze język niemiecki służył im za tłumacza. Powrócił on do Nowego Sioła dopiero po zakończeniu przez Sowietów akcji dywersyjnych przeciw Niemcom na szlakach komunikacyjnych³⁸.

W kwietniu 1944 r. powracający z frontu wschodniego niemiecki samolot transportowy z rannymi żołnierzami awaryjnie lądował pod lasem „Babczyn” koło Nowego Sioła. Podczas lądowania uszkodził jedno ze skrzydeł. Przybyła na miejsce wypadku ekipa techniczna, która rozmontowała samolot. Został on w częściach przewieziony do remontu. Rannych żołnierzy przetransportowano samochodami do szpitala³⁹.

Jesienią 1943 r. gwałtownie pogorszyły się relacje między Polakami a Ukraińcami. 21 grudnia 1943 r. przez wieś przejeżdżali mieszkańcy pobliskiej Rudki, wracający z przedsięwzięcz-

³⁷ Wiadomo, że kilka osób, mieszkających w majątku Uznańskich należało do polskiej konspiracji. Być może byli wśród nich także członkowie rodziny Gnoińskich. Sędzia Topolnicki zmarł wcześniej w więzieniu w Jarosławiu, po okrutnym śledztwie przeprowadzonym przez funkcjonariuszy gestapo. Pacyfikację cudem przeżył Roman Gnoiński, który był już prowadzony na egzekucję. Stanowczą postawą jego żony, która przekonała Niemców by zaniechali egzekucji, ocaliła mu życie. Tragedia Kaszyc, oprac. A. Kunysz, W. Szymczyk, Przemysł 1978, s. 44 – 46; M. Popkiewicz, Kobiety jarosławskie w latach drugiej wojny światowej, w: Rocznik Stowarzyszenia Miłośników Jarosławia, t. 10, Jarosław 1983, s. 153 – 154, gdzie autorka artykułu błędnie podała, że podczas pacyfikacji Rokietnicy zginął Roman Gnoiński; T. Róg, Przewodnik po gminie..., s. 130.

³⁸ M. Siwicki, Dzieje konfliktów polsko – ukraińskich, t. 3, Warszawa 1994, s. 195 – 197; T. Róg, Okruchy wspomnień, cz. 5, w: Kresowiak Galicyjski, nr 4 / 2005, s. 7.

³⁹ T. Róg, Okruchy wspomnień, cz. 5, w: Kresowiak Galicyjski, nr 4 / 2005, s. 7.

nych zakupów. Zatrzymało ich kilku Ukraińców, którzy zabrali 18 – letniego Marcina Mazurkiewicza i zastrzelili na łące nieopodal zabudowań wsi⁴⁰. Ludność polska bała się wieczorami wychodzić z domów. Wiosną 1944 r. pod groźbą śmierci nakazano wszystkim Polakom opuścić miejscowość i wyjechać za San. Ukraińska Powstańcza Armia (UPA) zamordowała wówczas Katarzynę Nieckarz, Jana Pilipowskiego, Stefana Mazura, Macieja Mazura z żoną, Stanisława Kulczyckiego, Stefana Hula, Mykołę Mikułę. Zginął także z rąk Ukraińców leśniczy z Nowego Sioła, Michał Kostecki, który udał się w sprawach służbowych do Horyńca⁴¹. Po tym wydarzeniu Polacy w panice opuścili Nowe Sioło i przenieśli się na bezpieczniejsze tereny. Zajęcie tego obszaru przez Sowietów latem 1944 r. nie przyniosło znaczącej poprawy sytuacji⁴².

Jesienią 1944 r. we wsi powstał posterunek MO. Jego ko-

⁴⁰ M. Argasiński, AK – WIN..., s. 180.

⁴¹ APP, Starostwo Powiatowe w Lubaczowie, nr sygn. 62, s. 217; W. Sobocki, Pomordowani przez NKWD, Niemców i UPA (lista VIII), w: JKAK, nr 11, Jarosław 1994, s. 7, gdzie autor podaje, że Maciej Mazur zginął 5 listopada 1945 r.; Człony OUN i UPA wychidci z Nowoho Sela, oprac. B. Mryczko, H. Kuzina, w: Nasz Kraj Ljubacziszczyna, nr 3, Lwiv 2005, s. 127 [dalej jako: Człony OUN i UPA...], gdzie podano informacje, że Mykoła Mikuła zginął, ponieważ miał żonę Polkę. Natomiast Stefan Mazur oraz Maciej Mazur z żoną byli podejrzani o donosy na członków UPA i z tego powodu zostali zabici.

⁴² Oddziały Armii Czerwonej zajęły wieś 22 lipca 1944 r. W tym samym dniu, w godzinach popołudniowych, oddziały sowieckie, które stacjonowały w pobliskim Cieszanowie, zostały zaatakowane przez dywizjon niemieckich bombowców nurkujących Junkers Ju – 87 „Stuka”, potocznie zwanych sztukasami. W wyniku nalotu zniszczeniu uległo część budynków w okolicy rynku i cmentarza w Cieszanowie, a także w Woli Nowosielskiej. Zginęło kilka osób cywilnych, narodowości ukraińskiej oraz nieznaną liczbą żołnierzy sowieckich. Dalszych kilkanaście osób zostało rannych. Artyleria przeciwlotnicza zdołała zestrzelić co najmniej jeden z niemieckich myśliwców, stanowiących osłonę dywizjonu sztukasów, który spadł na pola między Nowym Siołem a Dachnowem. Pilot samolotu zdołał się katapultować. Został schwyty przez żołnierzy sowieckich. Wrak samolotu został po wojnie rozszabrowany przez okoliczną ludność. Blachy z niego używano m.in. do celów budowlanych. S. Szabatowski, Atak dywizjonu „Sztukasów”, Cieszanów 2005, (kopia maszynopisu w posiadaniu autora); T. Róg, Okruchy wspomnień, cz. 5, w: Kresowiak Galicyjski, nr 4 / 2005, s. 7.

mendantem był należący do AK Jan Barandowski ps. Burak⁴³. Stan osobowy posterunku w styczniu 1945 r. wynosił 11 milicjantów. W lutym tegoż roku wzrósł on do 15 funkcjonariuszy⁴⁴. Działalność milicjantów początkowo ograniczała się do zabezpieczenia przed dewastacją i zniszczeniem dworu Gnoińskich oraz budynków folwarcznych. 29 grudnia 1944 r. podczas próby zebrania kontyngentu żywnościowego w części wsi zwanej Sośniną, milicjanci zostali ostrzelani przez UPA i musieli się wycofać⁴⁵. Takie wypadki miały też miejsce w okresie późniejszym. W połowie stycznia 1945 r. funkcjonariusze MO z Nowego Sioła skonfiskowali u jednego z miejscowych gospodarzy o nazwisku Pałczyński broszury UPA⁴⁶. 12 lutego 1945 r. upowcy uprowadzili ze wsi i zamordowali mieszkańców narodowości ukraińskiej: Stefanię Kulczycką i Jurka Pirożka, oskarżonych o kontakty z Polakami⁴⁷. Niedługo później

⁴³ Jan Barandowski – ur. 24 czerwca 1911 r. w Bihalach, s. Jana i Anny Sopol. Jako plut. rez. uczestniczył w kampanii wrześniowej 1939 r. Podczas okupacji niemieckiej przebywał w Czereśniach. Od 1943 r. pod pseudonimem Burak należał do placówki AK w Cieszanowie, dowodzonej początkowo przez st. sierż. zaw. Józefa Czemerde ps. Śmiały, a następnie przez kpt. Kazimierza Maciejewicza ps. Dar. Brał udział w ewakuacji ludności cywilnej z Cieszanowa w dn. 2 maja 1944 r. Następnie jako dowódca V drużyny Oddziału Partyzanckiego 19 pp. Obrony Lwowa, z miejscem postoju w Brzezinach Bełżeckich, uczestniczył w walkach z UPA. Jesienią 1944 r. został komendantem posterunku MO w Nowym Siole. Po 1947 r. prowadził gospodarstwo rolne. Pracował również jako cieśla. W latach 80 – tych XX w. brał udział w organizowaniu struktur NSZZ RI „Solidarność” w gminie Cieszanów, zaś na początku lat 90 – tych został działaczem KPN – u. Odznaczony „Krzyżem Partyzanckim”. Zmarł 3 października 1994 r. Pochowany został na cmentarzu komunalnym w Cieszanowie. IPN – Rz – 05 / 118, t. 2, Charakterystyka Nr 97 organizacji o zabarwieniu AK – WiN pod d – ctwem Mariana Wardy ps. Polakowski, s. 4; M. Argasiński, AK – WiN..., s. 38, 72, 78, 89; M. Ważny, Odszedł gawędziarz i partyzant, w: Pogranicze, nr 2 / 1995, s. 6; S. F. Gajerski, Jeszcze o Janie Barandowskim, w: Pogranicze, nr 5 / 1995, s. 7; E. Dziaduła, op. cit., s. 24, 62.

⁴⁴ IPN – Rz – 70 / 87, Raporty dekadowe z PMO Nowe Sioło, s. 1 – 6.

⁴⁵ APP, Starostwo Powiatowe w Lubaczowie, nr sygn. 70, s. 169; T. Róg, Okrucy wspomnień, cz. 6, w: Kresowiak Galicyjski, nr 6 / 2005, s. 6.

⁴⁶ IPN – Rz – 70 / 87, Raporty dekadowe z PMO Nowe Sioło, s. 4.

⁴⁷ APP, Starostwo Powiatowe w Lubaczowie, nr sygn. 70, s. 212, gdzie podano informację, że Stefania Kulczycka była sanitariuszką UPA. W. Sobocki, Pomordowani

z rąk UPA zginął także Dmytro Pałczyński, niesłusznie posądzony o zdradę⁴⁸. 13 lutego 1945 r. podczas rewizji w Nowym Siole u podejrzanej o współpracę z ukraińską partyzantką Katarzyny Hyd, znaleziono apteczkę polową i środki opatrunkowe. Potwierdziło to wcześniejsze przypuszczenia, że nieobecna od jakiegoś czasu mieszkanka Nowego Sioła była sanitariuszką UPA⁴⁹. Na początku marca 1945 r. aresztowano we wsi członka podziemia ukraińskiego Michała Hula, którego odstawiono do PUBP w Lubaczowie. 4 marca 1945 r. znaleziono broń i amunicję w miejscowej cerkwi⁵⁰. W drugiej połowie marca tegoż roku musiało dojść do porozumienia między komendantem posterunku MO w Nowym Siole Janem Barandowskim, a lokalnym dowództwem UPA, co do zachowania neutralności obu stron. Dlatego posterunek MO w Nowym Siole nie został zlikwidowany – nie tylko podczas ataku kurenia UPA, dowodzonego przez „Zalizniaka”, w nocy z 27 na 28 marca 1945 r. na większość posterunków MO w powiecie lubaczowskim – ale także w okresie późniejszym. Tylko tym należy tłumaczyć fakt, że posterunek MO w Nowym Siole w miarę spokojnie funkcjonował i przetrwał pośród żywiołu ukraińskiego⁵¹. Typowo ukraiński charakter narodowościowy wsi potwierdzają dane statystyczne ze stycznia 1945 r., wg których żyło w niej 1459 osób, w tym 1334 Ukraińców⁵².

przez NKWD, Niemców i UPA (lista VIII), w: JKAK, nr 11, Jarosław 1994, s. 7, podał błędnie nazwisko Jurka Pirożka jako Pierożek oraz datę jego śmierci jako 1944 r. Podał także informację, której nie udało mi się potwierdzić, że Kulczycka była kucharką na posterunku MO w Nowym Siole. Błędne informacje dotyczące Jurka Pirożka zostały w okresie późniejszym powielone przez tego samego autora. Dodatkowo błędnie podano imię Stefani Kulczyckiej jako Maria. W. Sobocki, Pomordowani przez Niemców, NKWD i UPA (lista nr XV – suplement do miejscowości w rejonie Lubaczowa), w: JKAK, nr 20, Jarosław 1995, s. 3.

⁴⁸ Człony OUN i UPA..., s. 127, gdzie również podano informację, że Jurko Pirożek i Stefania Kulczycka oskarżeni byli o współpracę z Polakami.

⁴⁹ APP, Starostwo Powiatowe w Lubaczowie, nr sygn. 70, s. 212; IPN – Rz – 70 / 87, Raporty dekadowe z PMO Nowe Sioło, s. 7.

⁵⁰ IPN – Rz – 70 / 87, Raporty dekadowe z PMO Nowe Sioło, s. 8.

⁵¹ T. Róg, Okrucy wspomnień, cz. 7, w: Kresowiak Galicyjski, nr 7 / 2005, s. 9; S. F. Gajerski, op. cit., s. 7.

⁵² APP, Starostwo Powiatowe w Lubaczowie, nr sygn. 55, s. 11.

Wiosną 1945 r. komunistyczne władze Polski zdecydowały o przymusowym wysiedleniu ludności ukraińskiej do USRR, gdyż dobrowolnie wyjeżdżali tylko nieliczni. W obronie swych rodaków stanęła UPA, w szeregach której znalazło się wiele osób narodowości ukraińskiej z Nowego Sioła⁵³. Rozpoczął się zbrojny opór Ukraińców. Przez długi okres Nowe Sioło i najbliższe okolice były kontrolowane przez partyzantkę ukraińską. Upowcy czuli się na tyle pewnie, że w lipcu 1945 r. ich uzbrojone patrole chodziły w dzień po wsi. Na teren miejscowości dotarły posiłki UPA z USRR. Zniszczono wszystkie murowane budynki, by nie obsadziło ich wojsko. Zaczęto rozbierać budynki dawnego folwarku Gnoińskich. Dachówki i drewno z nich posłużyły do budowy leśnych bunkrów i podziemnych magazynów żywnościowych dla oddziałów UPA. Dewastacji uległ też dwór Gnoińskich. 9 sierpnia 1945 r. budynki folwarczne zostały przez upowców całkowicie spalone⁵⁴.

Na początku września 1945 r. na teren powiatu lubaczowskiego przybyła 3. DP, celem przymusowego wysiedlenia ludności ukraińskiej do USRR. W Cieszanowie stacjonował 8 pp⁵⁵. 20 września 1945 r. w „Wielkim Lesie” koło Nowego Sioła odbyła się narada dowództwa UPA, na której omówiono taktykę przeciwdziałania deportacjom Ukraińców. Ustalono, że trzeba za wszelką cenę je powstrzymać⁵⁶. W nocy z 8 na 9 października 1945 r. UPA w sile czoty (plutonu), pod dowództwem Iwana Gila ps. Gonta z sotni „Bojka”, wzmocniona członkami SKW z Gorajca i bojówką upowskiej SB, zastrzeliła we wsi sowieckiego majora NKWD o nazwisku Cekin z komisji przesiedleńczej i żołnierza z jego obstawy. Ciała zabitych Sowieców spalono wraz z domem, należącym do

⁵³ Według niepełnych danych członkami OUN - UPA było 56 Ukraińców z Nowego Sioła. Kolejne 52 osoby służyły w SKW (38 mężczyzn, 14 kobiet), zaś w upowskiej SB dalszych 7 nowosielczan. Członcy OUN i UPA..., s. 123 - 132.

⁵⁴ IPN - Rz - 04 / 200, Sprawozdania z pracy PUBP 1945 - 1948, s. 7, 12, 15.

⁵⁵ A. B. Sześciński, W. Z. Szota, Droga do nikąd. Działalność organizacji ukraińskich nacjonalistów i jej likwidacja w Polsce, Warszawa 1973, s. 542.

⁵⁶ IPN - Rz - 04 / 200, Sprawozdania z pracy PUBP 1945 - 1948, s. 25.

Semka Mikuły⁵⁷.

Mimo silnego oporu ze strony UPA, miejscową ludność ukraińską wysiedlono późną jesienią 1945 r. do USRR. W odwecie partyzantka ukraińska podpaliła 9 grudnia tegoż roku opuszczone gospodarstwa swych rodaków, by nie zajęli ich Polacy. Spłonęło wówczas 150 gospodarstw (209 budynków), w tym część polskich⁵⁸. Ukraińcy, którzy uniknęli wysiedlenia do USRR, a także członkowie polsko - ukraińskich rodzin mieszanych, zostali na początku maja 1947 r. wywiezieni podczas akcji „Wisła” na Ziemię Odzyskane. Przesiedlono wówczas 217 osób z Nowego Sioła (60 rodzin) i 15 osób z Woli Nowosielskiej (4 rodziny)⁵⁹. 6 maja 1947 r. upowcy ponownie spalili we wsi 42 gospodarstwa (65 budynków) po przesiedleńcach⁶⁰.

W lipcu 1947 r. utworzono w Nowym Siole posterunek ochronny MO, który wg stanu na 1 sierpnia tego roku liczył 7 milicjantów⁶¹. 7 lipca 1947 r. do przebywających we wsi żołnierzy 11. pp zgłosili się z bronią, pochodzący z tej miejscowości, członkowie UPA: Iwan Krućko (ps. Karp, Kret) oraz Ołeksa Hul ps. Husak

⁵⁷ APP, Starostwo Powiatowe w Lubaczowie, nr sygn. 70, s. 395, 401; Partyzanckim dorohamy z komandyrom Zalizniakom, red. R. Zinkewycz, Drohobycz 1997, s. 121 - 123 [dalej jako: Partyzanckim dorohamy...], gdzie autor stwierdził, że ochronę majora, który miał przybrane nazwisko Pylypenko, stanowiło 20 żołnierzy NKWD, którzy wszyscy spłonęli w budynku. Dane te jak dotąd nie znalazły potwierdzenia w źródłach archiwalnych.

⁵⁸ IPN - Rz - 04 / 200, Sprawozdania z pracy PUBP 1945 - 1948, s. 35; APP, Starostwo Powiatowe w Lubaczowie, nr sygn. 70, s. 187, 687; T. Róg, Okrucy wspomnień, cz. 7, w: Kresowiak Galicyjski, nr 7 / 2005, s. 9; Repatriacja czy deportacja. Przesiedlenie Ukraińców z Polski do USRR 1944 - 1946. Tom 1. Dokumenty, red. E. Misiło, Warszawa 1996, s. 295 - 295, gdzie wg raportu UPA, w Nowym Siole spalonych zostało około 260 poukraińskich gospodarstw.

⁵⁹ IPN - Rz - 04 / 304, Materiały z akcji „W” Lubaczów, s. 289 / 1; Akcja „Wisła”. Dokumenty, oprac. E. Misiło, s. 413 [dalej jako: Akcja „Wisła”...], podano, że z Nowego Sioła przesiedlono 240 osób.

⁶⁰ IPN - Rz - 70 / 48, Sprawozdania sytuacyjne z PMO i KPMO Lubaczów, s. 169; IPN - Rz - 70 / 47, Meldunki i telefonogramy z KPMO i PMO Lubaczów, s. 72.

⁶¹ APP, Powiatowa Rada Narodowa, nr sygn. 45, s. 33; IPN - Rz - 70 / 48, Sprawozdania sytuacyjne z PMO i KPMO Lubaczów, s. 202.

(obaj z sotni „Kałynowycza”)⁶². Siedem dni później ujawnił się kolejny upowiec z Nowego Sioła – Roman Bil ps. Bidota z sotni „Tuczy”⁶³. Niedługo po tym podczas akcji, zorganizowanej przez wojsko, znaleziono we wsi 8 podziemnych schronów UPA z żywnością i bronią⁶⁴.

Ostatni epizod walk z UPA w Nowym Siole miał miejsce 3 października 1947 r. W tym dniu 3 – osobowy patrol z miejscowego posterunku MO, pod dowództwem komendanta Eryka Matejaszka, urządził zasadzkę w pobliżu domu jednej z mieszkanki wsi, podejrzanej o współpracę z UPA. Wpadł w nią członek podziemia ukraińskiego, który nie chciał się poddać i próbował uciec. W czasie ucieczki został postrzelony, w wyniku czego wkrótce zmarł. Zabitym okazał się pochodzący z Nowego Sioła były ukraiński policjant Iwan Pałczyński ps. Faraon, który w kuszczu gorajckim pełnił funkcję referenta do spraw wojskowych⁶⁵.

Po rozbiciu oddziałów UPA, jesienią 1947 r., do wsi zaczęli przybywać polscy osadnicy z innych terenów; w tym dawni mieszkańcy spalonej przez upowców wsi Rudka. Dzięki pomocy

⁶² IPN – Rz – 04 / 200, Sprawozdania z pracy PUBP 1945 – 1948, s. 133; IPN – Rz – 051 / 347, Materiały dotyczące sotni UPA – „Kalinowicza”, s. 99 – 100, 130. Iwan Krućko został skazany na dożywocie, zwolniony z więzienia w 1954 r. Na temat Ołeksy Hula brak dokładnych danych. Według Partyzanśkymy dorohamy..., s. 222, Ołekska Hul miał pseudonim Huzar i został skazany na dożywotnie więzienie. Natomiast w informacjach dotyczących Iwana Krućko błędnie podano, że ujawnił się 14 lipca 1947 r. i że zwolniony został z więzienia w 1956 r. (Partyzanśkymy dorohamy..., s. 247).

⁶³ IPN – Rz – 04 / 200, Sprawozdania z pracy PUBP 1945 – 1948, s. 135; Akcja „Wisła”..., s. 466, gdzie podano, że Roman Bil został 3 września 1947 r. skazany na karę śmierci. Wyrok wykonano 11 września 1947 r.

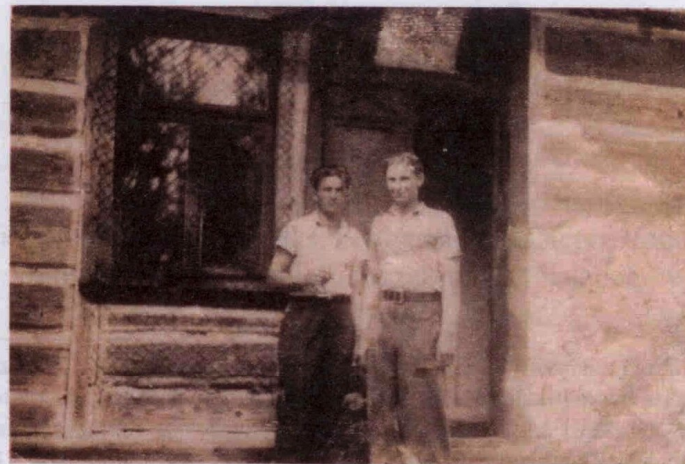
⁶⁴ IPN – Rz – 04 / 200, Sprawozdania z pracy PUBP 1945 – 1948, s. 135.

⁶⁵ IPN – Rz – 70 / 47, Meldunki i telefonogramy z KPMO i PMO Lubaczów, s. 82, gdzie błędnie podano, że Iwan Pałczyński miał pseudonim „Abraham” i że pełnił funkcję instruktora polityczno – wychowawczego w kuszczu gorajckim.; IPN – Rz – 04 / 200, Sprawozdania z pracy PUBP 1945 – 1948, s. 153; Litopys Ukrajinskoji Powstanskoji Armiji. Tom 40. Taktycznyj widtynok UPA 27 – j „Bastion”: Ljubaczziwszczyna, Tomasziwszczyna, Jarosławszczyna, red. P. Poticznyj, Toronto – Lwiv 2004, s. 502.

UNRRA, wybudowano dla nich kilkadziesiąt niewielkich, charakterystycznych domów, których część zachowała się do dnia dzisiejszego. Rozpoczął się nowy etap w historii wsi.

„Annales Ecclesiae Parochialis Cieszanoviensis”

Lwojna swiatowa w Cieszanowie



Ludwik Barandowski (od lewej) i milicjant Michał Jaracz przed posterunkiem MO w Nowym Siole (fot. z 1947 r., zbiory Tomasza Rogo)



Aniela Wus (od lewej) i Bronisława Wus wraz z żołnierzami WP za domem rodzinnym Wusów w Nowym Siole (fot. z ok. 1946 r., zbiory Tomasza Rogo)